Rok [illegible] Niedziela 2 maja 1926 r. Cena [illegible] gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 83.

Krwawe starcia w Warszawie

podczas manifestacyj 1-szo majowych

4 zabitych -- przeszło 30 rannych

WARSZAWA 1. V.

Około godziny 9-ej rano przed Centralą związków zawodowych przy ul. Leszno 53, poczęły się gromadzić grupy robotników. Na dziedzińcu orkiestra stroi instrumenty.

Godz. 9.30. Na plac Teatralny zaczynają ściągać pochody robotnicze P. P. S.

Pierwsi przybyli z orkiestrą i sztandarami pracownicy elektrowni. W ciężarowych samochodach nadjechała majowa „milicja porządkowa".

NA PLACU TEATRALNYM

Godzina 10.30. Plac Teatralny przepełniony. Ze wszech stron ściągają pochody P. P. S.

Komuniści usadowili się u wylotów ulic Senatorskiej i Bielańskiej. Zdradzają zamiary przeszkadzania. Milicja P. P. S. spędza ich z drogi.

Więc na placu Teatralnym jest całkowicie opanowany przez P. P. S.

Nad głowami wielotysięcznego tłumu powiewają setki sztandarów i transparentów z hasłami, wysuniętemi przez P. P. S.

Po upływie 10 minut dźwięki orkiestry milkną. Na trybunach, od strony ratusza, Magistratu i pałacu Blanca ukazują się mówcy P. P. S.

Przemawiają: radny Szpotański, radny Pilacki, posłanka Prauss[illegible]wa, Haupa.

Obok skweru, przed kawiarnią „Corso" przemawia radna Budzyńska - Tylicka, następnie Kowalewi.

Przebieg wiecu i demonstracji był spokojny.

O godz. 11 min. 10 czoło pochodu P. P. S. rozpoczęło marsz ulicą Senatorską w stronę Miodowej.

Starcie komunistów z P. P. S.

Godz. 11 m. 15. Wiec skończony. U wylotu ul. Senatorskiej majowa milicja porządkowa przystępuje do tworzenia pochodu.

Pod samym ratuszem grupa komunistów zbliża się do tworzącego się pochodu i usiłuje połączyć się z nim.

Natychmiast samochody milicji porządkowej PPS. ze wszystkich stron placu podjeżdżają i odcinają od pochodu grupy komunistyczne.

Godz. 11 m. 25. Punkt kulminacyjny demonstracji nastąpił o g. 11.25, gdy zwolennicy partji komunistycznej wraz ze swemi delegacjami usiłowali przedostać się z pod Opery na ul. Senatorską.

O tej godzinie pochód komunistyczny znalazł się naprzeciw Magistratu, między samochodami milicji P. P. S., a końcem pochodu P. P. S. W momencie tym nastąpiło starcie przy sztandarze Niezależnej młodzieży socjalistycznej „Życie" (grupa komunizująca).

Milicja P. P. S. sztandar ten pochwyciła laskami. Powstała bójka, krzyki, popłoch...

W rez[illegible]ltacie bójki kilkadziesiąt osób jest pobitych.

Dalszy ciąg walki rozegrał się naprzeciwko pałacu Blanca — (Komenda policji), gdzie kilka samochodów milicji pepeesowskiej usiłowało odgrodzić komunistów od pochodu socjalistycznego.

Komuniści formują oddzielny pochód, złożony z kilkuset ludzi i zdążają za pochodem P. P. S.

Wśród komunistów znajduje się grupka studentów, która dla zadokumentowania swego udziału w manifestacji wywiesza na laskach 3 czapki akademickie.

Na rogu Miodowej i Senatorskiej pada prowokacyjny **strzał rewolwerowy w powietrze.**

Na szczęście, nie czyni to żadnego wrażenia na manifestujących.

Na tyłach pochodu P. P. S. trwa ciągła walka.

Komuniści oddzielení samochodami milicyjnemi stale prowokują i wywołują utarczki, które chwilami przybierają groźne rozmiary.

Wśród gwiżdżących i hałasujących komunistów widzimy już okrwawionych manifestantów.

Do ciężej rannych, wyłącznie wskutek uderzeń laskami, wezwano Pogotowie Ratunkowe.

Awantury komunistów

Godz. 11 m. 45. W tej chwili ostatnie szeregi pochodu PPS. znalazły się na Krakowskiem Przedmieściu. Tyły pochodu zamyka pięć ciężarowych samochodów z milicją PPS..

Tuż za tem podążą zbity w gromadkę tłum komunistów, wymyślając okrzyki, gwiżdżąc przeraźliwie.

Co chwila dochodzi do poważniejszych utarczek.

Strzały na Krakowskiem

Godz. 11 m. 45. Na Krakowskiem Przedmieściu, tuż za pochodem PPS., zbiera się tłum komunistów.

Słychać gwizdy, krzyki, obelgi. Nagle rozlega się strzał. Milicjanci PPS., stojący na samochodzie ciężarowym

zaczynają strzelać.

Tłum komunistów pierzcha w kierunku placu Zamkowego.

P'erwszy trup

Godz. 11 m. 50. Po strzałach — tumult nieopisany. Komuniści w szalonej panice rozbiegają się na wszystkie strony.

Jednocześnie z ulicy Miodowej wybiega oddział policji.

Przed apteką Wendego przechodnie podnoszą z chodnika jakiegoś mężczyznę. Jest ranny kulą rewolwerową — koma.

Zajeżdża dyżurna karetka Pogotowia, po chwili druga. Lekarz Pogotowia stwierdza zgon. Ze znalezionych dokumentów wynika, że zabity nazywał się Józef Kaczyński, — współpracownik fabryki „Parowóz". (Złota nr. 3).

Pogotowie opatruje kilka osób lekko poturbowanych.

Relacja o krwawem starciu

Początek krwawego starcia w pobliżu pomnika „Wdzięczności" był następujący:

Uderzony komunista laską w głowę przez milicjanta z samochodu P. P. S. wyjął rewolwer, mierząc z odległości jednego metra w milicjanta.

Rewolwer nie wystrzelił.

Wyjęcie rewolweru przez komunistę spowodowało milicję do ostrego natarcia.

Godzina 12.05.

Strzały powtarzają się.

W pobliżu leżącego zabitego trzema kulami Kaczyńskiego, leży ranna kobieta. Okrwawionych [illegible] więcej.

W ślad za pochodem podążają już 3 karetki Pogotowia, które opatrują rannych.

W tej chwili liczny oddział policji konnej z obnażonemi szablami zbliża się do pochodu.

Godzina 12. Zamieszanie koło pomnika Mickiewicza mija. Komuniści rozbiegli się po okolicznych ulicach. Policja rozpędza drobne grupy, aresztując przywódców.

Karetki Pogotowia jeżdżą we wszystkich kierunkach, wyszukując rannych.

Drugi trup

Godzina 12.15.

Na rogu al. Jerozolimskich i N. Świata doszło do ponownego krwawego starcia na tyłach pochodu. P. P. S.

Z samochodu milicji P. P. S., oblężonego przez grupę komunistów, dano strzały.

Kilka osób zwaliło się na ziemię.

Do apteki Mutnlańskiego przyniesiono ciężko rannego Jana Gawlika (Młocińska 13), garbarza.

Godz. 12.20. W tej chwili Gawlik kona. Jest to starszy siwy człowiek. Żona rozpaczliwie płacze.

KONIEC POCHODU

Godz. 12 m. 45.

W tej chwili pochód PPS. zdąża w zupełnym spokoju z ul. Nowowiejskiej przez Marszałkowską ku dworcowi Głównemu.

Pochód idzie ze śpiewami.

W odległości 200 metrów za pochodem kroczy wolno policja.

Godz. 1 m. 10.

Pochód socjalistyczny rozwiązuje się spokojnie w Alejach Jerozolimskich przed lokalem O. K. R. P. P. S. Policja rozprasza drobne grupki komunistyczne w okol[illegible]ch Dworca Głównego.

Pogotowie działa

RANNI

Godz. 12.30.

Pogotowie Ratunkowe jest bez przerwy alarmowane telefonami zawiadamiającymi o coraz to nowych rannych.

Przy ul. Podwale 18 leży troje osób rannych.

Na pl. Trzech Krzyży kilka osób rannych przeniesiono do apteki Klawego.

Jest to wynik strzałów rewolwerowych, skierowanych przez komunistów do milicji PPS..

Godz. 12 min. 30. Wszystkie 7 karetek Pogotowia są czynne. Przy ul. Marszałkowskiej nr. 110 kilku rannych.

Narazie ustalono jeszcze następujących rannych: Marja Dąbek, w czasie zamieszania przewrócona i stratowana.

Stanisław Wągrowski — student — dwie rany tłuczone głowy głowy.

Josek Zamek — rana tłuczona głowy.

Edward Nowakowski, rana tłuczona czoła.

W aptece Klawego opatrzono: Władysława Ziembowicza, bezrobotnego, Dolna 29, ranny w rękę.

Gustaw Wudel, ranny w głowę i ramię, Okopowa 53, ślusarz, w chwili przybycia Pogotowia *konający*.

Po za tem ranną kobietę zabrała karetka Kasy Chorych.

Trzeci trup

Godz. 1 m. 15. Ranny na placu Trzech Krzyży Wudel, zmarł w szpitalu Ujazdowskim.

Funkcjonarjusz policji zabity

Oprócz trzech zabitych podczas manifestacji, padł jeszcze funkcjonarjusz policji politycznej Grudziński.

Grudziński został zabity na Krak. Przedmieściu.

CIĘŻKO RANNI W SZPITALACH

W szpitalu św. Rocha, obok Uniwersytetu, znajdowało się o g. 12 i pół w południe 12 ofiar wypadków.

Wszyscy lekarze dyżurni zajęci są opatrunkami i operacjami. Jedna operacja — wyjęcie kuli z brzucha — nader ciężka. Nazwisk jeszcze nie ustalono.

Władysław Ziebowicz blacharz, lat 39, ul. Dolna nr. 24 — ranny, odwieziony do szpitala św. Rocha.

Tur Janusz, uczeń, 18 lat, Grzybowska 48, rana postrzałowa prawego uda.

Marja Barciszak, l. 30, (Pawia 35), uderzona kamieniem w głowę na Krakowskiem Przedmieściu.

Feliks Różański, l. 18, (Targowa 19) ranny na pl. Trzech Krzyży, rana postrzałowa brzucha.

Na Nowym Świecie ranni:

Marja Kozłowska, l. 18 (Mała 8) bez pracy, strzał w lewą nogę.

Jan Szyszka, lat 55, (Szeroka 26) rana postrzałowa,

Torówna Helena, l. 29 (Nowy Świat 50) rana postrzałowa,

Mo[illegible] z Tabakerman, również.

W Alejach Jerozolimskich został ciężko ranny Jan Jagodziński (Grochowska 18).

Kobieta postrzelona w głowę na Kr. Przedmieściu nazywa się [illegible]yszeza.

Przewieziona została do szpitala św. Rocha. Rana postrzałowa w głowę, stan ciężki.

Aresztowanie sprawcy strzałów

Icek Guchenbaum, komunista, ranny na pl. Trzech Krzyży, został zatrzymany w XIII komisarjacie pod zarzutem że strzelał pierwszy na pl. Trzech Krzyży do samochodu milicji. Rewolwer rzucił w tłum.

Rewolwer podniósł posterunkowy policji. Przy aresztowanym znaleziono komunistyczną odznakę czarno - białą.

Krwawe demonstracje w Nowym Dworze

1 zabity, 14 rannych

NOWY DWÓR. — (Telefonem).

Dziś o godz. 11.30 przed południem komuniści miejscowi po odbyciu wiecu i uchwaleniu rezolucji, pociągnęli w pochodzie ze sztandarami przed magistrat.

Policja skupiona przed magistratem, wezwała tłum do rozejścia się. Gdy wezwania nie posłuchano, policja użyła broni. Od strzałów padł 1 zabity, 14 osób jest rannych.

W Nowym Dworze komuniści usiłowali wtargnąć do magistratu.

W Łodzi spokój

Z Łodzi telefonują [illegible]

W mieście panuje spokój zupełny. Tramwaje kursują normalnie.

Pochód doszedłszy do pl. Wolności rozwiązał się w najzupełniejszym porządku i spokoju.

1-SZY MAJA W BERLINIE

BERLIN, 1. 5. W mieście panuje spokój.

Wszystkie manifestacje socjalistyczne i komunistyczne odbędą się dopiero popołudniu.

Sklepy są otwarte, a tramwaje kursują normalnie.

Dzienniki natomiast dziś nie wyszły.

Urzędy państwowe są czynne; rząd zezwolił, aby ci funkcjonarjusze państwowi, którzy pragną świętować, nie stawili się do pracy.

1-szy MAJA W PARYŻU

PARYŻ, 1. 5. Rząd zarządził wszelkie środki ostrożności, by nie dopuścić do niepokojów. W najważniejszych punktach miasta skonsygnowano silne oddziały policji.

Komunikacja utrzymywana jest tylko przez dorożki i samochody, gdyż pracownicy innych środków komunikacji świętują.

Komuniści przygotowują w Paryżu i okolicach liczne demon[illegible]

Strajk wybuchł

w angielskich kopalniach węgla

LONDYN, 1. 5. Dziś o północy rozpoczął się w angielskim przemyśle węglowym strajk powszechny.

Powrót Marszałka Piłsudskiego do armji

umożliwi nowy pro ekt organizacji władz wojskowych

Rada ministrów uchwaliła główne zasady donios[illegible]ej ustawy

WARSZAWA 1. V.

Rada ministrów uczyniła wczoraj realny krok naprzód w kierunku zlikwidowania wielomiesięcznego i

jątrzącego zatargu

o organizację naczelnych władz wojskowych.

Specjalna komisja, złożona z premjera Skrzyńskiego, ministra spraw wojskowych gen. Żeligowskiego i ministra sprawiedliwości Plechockiego, przedłożyła Radzie ministrów

nowy projekt ustawy

o naczelnych władzach wojskowych.

Projekt komisji trzech ministrów został wczoraj na posiedzeniu gabinetu wszechstronnie przedyskutowany. W toku obrad wprowadzono do projektu tylko drobne zmiany stylistyczne.

Wszystkie zasady projektu zostały uchwalone.

Ze względu na doniosłe znaczenie sprawy, Rada ministrów

powróci jeszcze do projektu

we wtorek, 4 maja, na który to dzień zostało naznaczone posiedzenie gabinetu.

Na posiedzeniu wtorkowem projekt o władzach wojskowych ma być uchwalony w ostatecznej redakcji.

Po ostatecznem uchwaleniu no[illegible] projektu Rada ministrów powźmie decyzję o

wycofaniu z Sejmu

poprzedniego projektu organizacji władz wojskowych.

W ten sposób stworzy rząd podstawę, która umożliwi Marszałkowi Piłsudskiemu powrót do czynnej służby w armji.

*

Według naszych informacyj, opracowany przez komisję 3 ministrów projekt organizacji władz wojskowych przewiduje utworzenie stanowiska

generalnego inspektora armji,

któremu powierzone będą sprawy obrony państwa.

Na wypadek wybuchu wojny generalny inspektor armji obejmuje naczelne dowództwo armji i sprawuje

władzę Naczelnego Wodza.

Szef sztabu generalnego podlega generalnemu inspektorowi armji, który zależny jest od ministra spraw wojskowych.

Projekt przewiduje nadto powołanie do życia

Rady Obrony Państwa

o charakterze opinjodawczym. Radzie przewodniczy Prezydent Rzeczypospolitej, a członkami jej są wszyscy ministrowie oraz generalny inspektor armji.

KTO WYGRAŁ DZIŚ

8 tysięcy dolarów?

A kto 3 tysiące? Kto tysiąc? Kto 100?

DOLARÓWKA DZIŚ NIE ŚWIĘTOWAŁA

Koło fortuny toczyło się pracowicie

WARSZAWA 1. V.

Dziś o godz. 10 min. 30 w sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się ciągnienie premjów dolarowej.

Przy stole prezydjalnym zasiedli: przewodniczący p. Stanisław Lipiński, wicedyrektor departamentu obrotu pieniężnego, p. Witold Szczelik, wicedyrektor urzędu pożyczek państwowych, przedstawiciele miasta p.p. Kłyszewski i Rembalski oraz rejent p. Szymański. Protokułował p. J. Gniewiński.

Losy z dwu kół ciągnęły 4 sierotki zakładu Tow. Dobroczynności na ul. Rakowieckiej. Czteroletnia Krysia Pawlińska, 5-cioletnia Weronika Śliwińska, 5-letnia Marysia i 6-letnia Kazia Słupeckie otrzymały w nagrodę za swój trud dla wybrańców fortuny cukierki i po 10 złotych.

*

W losowaniu wyszły następujące wygrane:

GŁÓWNA WYGRANA

8.000 dolarów padła na numer 629.066.

3.000 dolarów wygrał Nr. 292.032.

Po 1.000 dolarów wygrały N-ry: 858.859, 424.874, 535.521, 220.006, 183.219.

Po 500 dolarów N-ry: 777.422, 090.001, 054.239, 056.031, 963.937, 937.977, 504.337, 172.979, 435.594, 647.416.

Po 100 dolarów wygrały N-ry: 186.408, 209.595, 846.852, 716.034, 301.082, 415.039, 771.020, 897.585, 929.307, 236.070, 447.093, 200.952, 095.683, 065.844, 790.719, 742.508, 435.637, 899.916, 717.360, 767.814, 334.977, 252.322, 957.753, 794.292, 237.020, 998.872, 805.337, 061.019, 114.807, 259.817, 017.755, 328.756, 708.203, 700.190, 236.446, 572.150, 948.952, 937.881, 011.005, 089.477.

GIEŁDA

NOTOWANIA PRYWATNE. POŁUDNIOWE.

Waluty — mocne.

Metale

Rubel złoty 5.48.

Dewizy

Berlin 2.43, Belgja (za 100) 35.00, Holandja (za 100) 405.00, Londyn (za 1) 50.44, Paryż (za 100) 33.00, Praga (za 100) 30.00, Szwajcarja (za 100) 195.00, Wiedeń (za 100) 139.00, Sztokholm (za 100) 275.00, Włochy (za 100) 40.00, Czerwońce (za 1) 46.75.

Krwawy bandyta Panek

stracony w Rzeszowie

Egzekucji dokonał kat warszawski

Sąd doraźny w Rzeszowie skazał na karę śmierci przez powieszenie głośnego bandytę Marcina Panka.

Panek, który należał do bandy osławionego Panicza, przyznał się na rozprawie do 50 rabunków i mordów, wymieniając dokładnie wszystkie swoje ofiary.

Wyrok został wykonany przez kata Maciejewskiego.

Wyrok śmierci w Łomży

Sąd doraźny w Łomży skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie mieszkańców m. Łomży: Wincentego Makowskiego l. 22, Władysława Szyszkowskiego lat 26, Aleksandra Iwanickiego lat 23, bez określonego zajęcia, oraz zamieszkałego w Stawiskach pow. kolneńskiego, Kazimierza Bagińskiego lat 39, z zawodu woźnicę. Skazani obrabowali w nocy 18 kwietnia b. r. na szosie śniadowskiej 4 kupców żydowskich.

Obrońcy wnieśli prośbę o ułaskawienie. Prezydent Rzeczypospolitej darował życie Makowskiemu, Szyszkowskiemu i Iwanickiemu, a nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do inicjatora napadu Bagińskiego, na którym wyrok wykonano.

Wiarą we własne państwo
zdobędziemy zaufanie obcych
Pesymizm gospodarczy Polaków odstrasza kapitał zagraniczny
Dyskusja w Senacie nad prowizorjum budżetowem

WARSZAWA 1. V.

Senat wytrasował wczoraj bieliznę przez Sejm upraną. Przedewszystkiem załatwiono prowizorjum budżetowe, przyczem wygłoszono kilka mniej lub więcej dobrych przemówień. Po referacie sen. *Bazka* (Piast), który zalecił przyjęcie prowizorjum bez zmiany i po przemówieniu sen. *Rotenstreicha* (K. Ż.) p. minister *Zdziechowski* raz jeszcze wyłuszczył swój program sanacji drogą powiększenia oszczędności dokonanych, p. Zdziechowski rozwodzi się nad dalszymi planami, które polegają na

wzmożeniu dochodów

państwowych.

Od 6 miesięcy — mówił minister skarbu — kraj ma aktywny bilans handlowy, różnica między wywozem a przywozem wynosi 312 miljonów w złocie, t. j. mniej więcej

pół miljarda złotych polskich.

Suma ta została w kieszeniach obywateli, z czego nie wnioskuję, że należy to zabrać, lecz wyciągam wniosek, że jest możność zwiększenia świadczeń.

Pozatem zmniejszenie wartości pieniądza

zdewaluowało należności

w złotych polskich, co stworzyło pewną premję eksportową. Na 300 miljonów złotych zdyskontowano weksli w Banku Polskim. Są one dziś warte 150 miljonów. Zmniejszyło się równocześnie bezrobocie, import z lutego na marzec wzrósł o 80 proc., można więc twierdzić, że to zwiększenie świadczeń

nie jest groźne dla produkcji.

Do zrobienia pozostaje zrewidowanie kosztów produkcji, usunięcie wysokiej stopy procentowej, stworzenie długoterminowego kredytu dla przemysłu, rolnictwa, miast it.d. it.d.

Pan Zdziechowski kończy:

Wszystkie wysiłki, zwrócone ku osiągnięciu równowagi i w zakresie oszczędności będą

musiały pójść na marne,

jeżeli nie uda się nam odtworzyć zaufania wewnętrznego. Nikt chyba nie przypuszcza, że kapitał zagraniczny może przybyć do kraju, którego

właśni obywatele

nie mają zaufania do sytuacji finansowej, gospodarczej i do poczynań rządu.

Polska ma zatem przed sobą zagadnienie stworzenia takich warunków politycznych, ażeby plan finansowo-gospodarczy, mogący zdobyć zaufanie zagranicy, mógł być w całości wykonany.

Sen. Adelman (Ch. D.) zgłasza rezolucję: Senat wzywa rząd, aby jaknajśpieszniej przystąpił do

reorganizacji władz

państwowych, a to w celu zrównoważenia budżetu i przyśpieszenia stabilizacji pracowników państwowych.

Sen. Posner (P.P.S.): P. min. Zdziechowski wygłosił nekrolog, z którego dowiedziałem się, że wszystko, co mówił p. Grabski o zrównoważonym budżecie,

było nieprawdą.

Wyznaję, że byłem przerażony. Zaimponowało mi, gdy p. Zdziechowski powiedział, że jest człowiekiem, który będzie mówił twardym językiem rzeczywistości. Jednakże ten język nie jest

żadnym realnym językiem,

ale odczytywaniem rozpraw i ćwiczeń pisanych na temat sanacji.

Po przemówieniach sen. *Woźnickiego* (Wyzw.) i *Krzyżanowskiego* (K. Pr.), prowizorjum przyjęło bez zmiany wraz z rezolucją sen. Adelmana.

Uchwalono następnie ustawę cywilną. Wpłynęły interpelacje P.P.S. i Wyzwolenia w sprawie zachowania się policji wobec zajść na wiecu młodzieży w Filharmonji.

Następne posiedzenie 12 b. m.

Przemysł broni się przeciw ustawodawstwu socjalnemu
Lewjatan przeciw kąpielom i żłobkom w fabrykach, przeciw rozszerzeniu Lwowskiego Zakładu Ubezpieczeniowego oraz przeciw Ministerstwu Pracy

Rada centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów na swem ostatniem posiedzeniu zajmowała się sprawą świadczeń socjalnych dla robotników. Po dłuższej dyskusji Lewjatan postanowił czynić starania o ponowne odroczenie wejścia w życie przepisów o obowiązku zakładania żłobków i specjalnych urządzeń kąpielowych w zakładach zatrudniających powyżej 100 kobiet.

Przedyskutowano następnie sprawę reorganizacji Zakładu ubezpieczeń we Lwowie, którego działalność rozszerzona została na zabór rosyjski. Rada potwierdziła poprzednio zajęte przez centralny Związek stanowisko, że obecny zarząd zakładu ubezpieczeń, do którego nie wchodzą jeszcze przedstawiciele pracodawców i pracowników b. dzielnicy rosyjskiej, nie może decydować o podstawowych sprawach organizacyjnych i winien ograniczyć swoją działalność tylko do spraw bieżących, oraz spraw bezpośrednio związanych z rozszerzeniem terenu działalności Zakładu.

Jednocześnie wypowiedziano się przeciw zmianom ustawy przed dokonaniem wyborów dopełniających na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Pozatem zakwestjonowano sprawę legalności rozciągnięcia działania Zakładu lwowskiego na ziemię b. zaboru rosyjskiego.

Wreszcie Lewjatan postanowił wystąpić przeciw ministerstwu pracy i opieki społecznej, zarzucając mu, że dąży do rozbicia porozumienia pomiędzy kopalniami a robotnikami co do norm czasu pracy na kopalniach. W ostatnich tygodniach mianowicie minister pracy rozplakatował w Zagłębiu Dąbrowskiem odezwę, wzywającą robotników do przeciwstawienia się zarządzeniom kierownictw kopalni.

Ministerstwo pogarsza warunki produkcji węglowej, bo przeciwdziała wykorzystaniu „lużniejszych" przepisów ustawy.

4 miljony na roboty publiczne
w walce z bezrobociem w maju

WARSZAWA 1. V.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się w ministerstwie robót publicznych posiedzenie Komitetu ministrów dla spraw złagodzenia bezrobocia w sprawie rozdziału kredytów, przeznaczonych na cele tej akcji na miesiąc maj. Przewodniczył kierownik ministerstwa robót publicznych inż. Rybczyński.

Rozdziału pożyczek dokonano w ten sposób, że wszystkie samorządy, które korzystały już z pożyczek w kwietniu, otrzymały na maj dalsze raty częściowo podwyższone, stosownie do większego zapotrzebowania, nadto uwzględniono kilka miejscowości, które dotychczas w akcji nie były uwzględnione. Do programu robót państwowych wstawiono szereg takich przedsięwzięć, które już w ciągu maja dostarczą większych zamówień przemysłowi hutniczo-żelaznemu na Górnym Śląsku.

Ogółem rozdzielono na pożyczki i roboty państwowe kwotę 4.000.000 złotych. W drugiej połowie maja można się spodziewać dalszego powiększenia kredytów na akcję złagodzenia bezrobocia.

Dzieci Polski — Ameryce
w 150-letnią rocznicę niepodległości St. Zjednoczonych

Do komitetu obchodu 150-letniej rocznicy Niepodległości Stanów Zjednoczonych zaczęły napływać arkusze z podpisami nauczycieli i uczniów. Arkusze te oprawione w ozdobne teki przesłane będą na ręce prezydenta Stanów Coolidge'a.

Na wyróżnienie zasługują szkoły powszechne, powiatów: Chrzanów (150 ark.), Koło (200 ark.), Łask (185 ark.), Łowicz (142 ark.), Piotrków (250 ark.), Węgrów (120 ark.), Wilejka (200 ark.).

Jednocześnie nadeszły do Komitetu wiadomości o ukonstytuowaniu się już komitetów obchodu w województwach: warszawskiem, kieleckiem, poleskiem, tarnowskiem i nowogrodzkiem.

Palacze tytoniu łatają budżet państwowy
Wpłacili w ciągu 4 miesięcy r. b. o 29 milj. zł. więcej, niż w r. ub.

Monopol tytoniowy wpłacił do centralnej Kasy państwowej w styczniu r. b. 17 miljonów złotych, w lutym i marcu po 18 miljonów, w kwietniu zaś 19 miljonów złotych, a więc w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. Monopol tytoniowy dał 72 miljony złotych dochodu, a nadto wpłacił w kwietniu na oprocentowanie i amortyzację pożyczki włoskiej 7.5 miljonów złotych.

W tym samym okresie roku zeszłego dochody skarbu państwa z monopolu tytoniowego wyniosły 50.3 miljony złotych, w latach zaś poprzednich (przed wprowadzeniem pełnego monopolu tytoniowego) łączne dochody z monopolu i z opodatkowania wyrobów fabryk prywatnych dały: w ciągu 4-ch miesięcy 1922 roku 14.4 miljony zł., w 1923 r. 9.8 miljonów zł., w 1924 r. 24.4 miljony zł.

300,000 Amerykan jedzie do Europy
Ilu z nich odwiedzi Polskę?

Europę zwiedza corocznie kilkaset tysięcy turystów amerykańskich. W r. b. wybiera się do Europy zgóra 300.000 gości zagranicznych.

W związku z tem w ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się konferencja międzyministerjalna, na której omawiano sprawę przyciągnięcia bodaj niewielkiej części owych turystów do Polski.

Konferencja uchwaliła rozpocząć wśród Polonji amerykańskiej energiczną propagandę na rzecz zwiedzania Polski.

Ministerstwo robót publicznych wyda w najbliższych tygodniach bogato ilustrowaną broszurę w języku angielskim o osobliwościach Polski.

Nadto uchwalono zwrócić się do międzynarodowego biura podróży Cooka.

Potomek Napoleona
Książę Wiktor Napoleon ciężko zaniemógł

BRUKSELA, 29.4. Książę Wiktor Napoleon, syn księcia Józefa Napoleona, uległ atakowi apoplektycznemu. Stan zdrowia księcia budzi obawy.

MASKARADA WILKÓW
czyli sojusz niemiecko-sowiecki
Paryż i Londyn widzi jedyną nań odpowiedź
w wizycie Skrzyńskiego w Moskwie

Paryż, 27 kwietnia.

— Duch naszego traktatu jest zgodny z duchem Locarna, z duchem Ligi Narodów, z duchem pokoju!

Te wszystkie duchy wywołał znakomity spirytysta, jakim jest pan Dr. Stresemann, z okazji podpisania traktatu sowiecko-niemieckiego. Pan von Hoesch, ambasador niemiecki w Paryżu, tudzież ambasador Rzeszy w Londynie, powtórzyli kilkakrotnie, z ręką na sercu to oświadczenie panom Briandowi i Chamberlainowi.

Znalazłem się dziś w salonach Quai d'Orsay (paryskiej „ulicy Wierzbowej"), gdy po raz trzeci gładki, wysmukły, elegancki pan von Hoesch przyszedł „uspokajać" w ten sposób doświadczonego lisa dyplomatycznego, jakim jest pan Arystydes Briand.

Ambasadora niemieckiego obstąpili przy wyjściu dziennikarze.

— Nic więcej nie mogę powiedzieć — rzekł ten wyślizgujący się jak żmija dyplomata — jak to, że alarmy wszczęte z powodu naszego traktatu są niesłuszne. W pewnych stolicach (czytaj Warszawa i Bukareszt) panuje zbytnia nerwowość... Pozostaliśmy w linji Locarna...

Gdy pan von Hoesch znikł w cieniu swego luksusowego samochodu, niedyskretni dziennikarze zaczęli oczywiście ciągnąć gwałtownie za język samego pana Arystydesa.

Francuski premjer nie należy do ludzi, którzy się łatwo i publicznie spowiadają. Kłopoty swoje zazwyczaj pokrywa uśmiechem.

— Jeżeli — rzekł — tak jest, jak mi to ambasador niemiecki dopiero co wyłuszczył, to wszystko jest w porządku i niema poco krzyczeć gwałtu!

Dziennikarze jednakowoż bywają czasami psychologami i jeden z nich wtrącił potem uwagę:

— Czy widzieliście, jak uśmiech naszego premjera był krzywy?

— Kwaśny! — ktoś dorzucił...

Stresemann rzeczywiście przy podpisywaniu tego traktatu z Sowietami był o tyle ogledny i sprytny, że nie można go było złapać — jak mówią Francuzi — z ręką w kieszeni (cudzej).

— Ten wilk — wtrącił pewien znany publicysta — tak się doskonale przebrał w skórę baranka, że wprost nieprzyzwoicie byłoby go posądzać o to, że gryzie.

Faktem jednak jest, że jeżeli we Francji nie można się formalnie „przyczepić" do traktatu prusko-sowieckiego, to jednakowoż panuje tu poważne z powodu niego zaniepokojenie. P. Briand, nie mając oficjalnych powodów do protestu, udaje człowieka zadowolonego „narazie", lecz nie omieszkał naszego ambasadora, pana Chłapowskiego zapewnić, że sprawy tej będzie bacznie pilnował.

Pan Diamandi, poseł rumuński w Paryżu, nie ma tych samych powodów do ukrywania swych obaw. Człowiek ten, który dobrze zna Niemcy i Rosję (przesiedział kilka tygodni jako więzień w czrezwyczajce), rozumie doskonale o co chodzi.

Spotkałem się z nim właśnie wczoraj.

— Jakikolwiek byłby traktat prusko-sowiecki — rzekł mi — jedno jest pewne, że nie podpisano go dla utrzymania terytorjalnego „status quo". Niezawodnie ma on jako ukryty cel — zmianę granic i jako taki wymierzony jest wyraźnie przeciw Polsce i Rumunji....

Tak jest istotnie. Ale niebezpieczeństwo to nie oznacza bynajmniej, byśmy z naszej strony mieli zaniechać dyplomatycznej obrony. Wprost przeciwnie.

W Paryżu i Londynie panuje przekonanie, iż jedyną odpowiedzią na niemiecko-sowieckie zbliżenie jest rychła rewizyta pana Aleksandra Skrzyńskiego w Moskwie.

Henryk Korab-Kucharski.

Dwa razy więcej cukru
spożywamy obecnie, niż pięć lat temu
Wzrost konsumcji powinien spowodować zniżkę cen

Spożycie cukru w Polsce mimo kryzysu gospodarczego, osłabiającego zdolność konsumcyjną ludności, w ostatnich pięciu latach podniosło się o 100 procentów.

W r. 1920-21 spożycie cukru na głowę w Polsce wynosiło 4,31 klg., w r. 1921-22 — 4,77, w 1922-23 — 6,35, 1923-24 — 6,43, a w 1924-25 — 8,66 kg.

Norma spożycia w ostatnim roku jest już bardzo zbliżona do poziomu przedwojennego, o ile stan gospodarczy naszego kraju nie pogorszy się, należy oczekiwać rychłego powrotu do poziomu spożycia normalnego.

Zwiększenie spożycia wewnętrznego jest dla przemysłu cukrowniczego niesłychanie ważnem zjawiskiem. Zmniejsza bowiem straty ponoszone na eksporcie i winno wywołać zdawna oczekiwane polan[illegible] kraju

KRATKI SĄDOWE
OBLĘŻONA TWIERDZA

WARSZAWA 1. V.

Według twardych praw wojny komendant twierdzy odpowiada sądownie za jej poddanie, bez względu na to, w jakich warunkach ono nastąpiło. Twierdza musi się bronić, dopóki ostatni kanonier nie padnie przy ostatniem działe, dopóki ostatni żołnierz nie wystrzeli ostatniego ładunku.

Przykład z ostatniej wojny: bohaterski komendant fortu Vaux, należącego do kompleksu fortów Verdunu, wraz z garścią nieprzytomnych z wyczerpania żołnierzy poddał się Niemcom w chwili, kiedy pod działaniem ognia nieprzyjacielskiego fort zmienił się w kupę gruzów.

Po ukończonej wojnie i wymianie jeńców obrońca Vaux stawiony był przed sądem wojennym, jako oskarżony o poddanie fortu, za co groziła kara śmierci. Rzecz prosta, iż sąd uniewinnił komendanta, niemniej jednak proces był przeprowadzony.

Jeżeli twierdza nie może się poddać, to przecież może być zdobyta szturmem, a wtedy odpowiedzialność z komendanta spada.

Tak się dzieje czasu wojny, jednak czasu pokoju obowiązują snać inne prawa, bowiem sam byłem obecny w sądzie pokoju na sprawie, w której oskarżonego skazano za to, że twierdzę, której bronił, przeciwnik zdobył szturmem.

Twierdzą tą był dom Nr. 11 przy ulicy Nowiniarskiej, komendantem oskarżonym właściciel domu Berek Szewczyk.

W domu tym jeden z lokatorów zajmował się nielegalnym wypiekiem chleba, nie posiadał bowiem koncesji na prowadzenie piekarni. Tolerowanie przez właściciela domu takiego nielegalnego wypieku mogło wprowadzić i kamienicznika w konflikt z prawem.

P. Berek postanowił działać energicznie. Pewnego wieczoru by nie wpuścić piekarza, zamknął bramę na klucz, wsadził go do kieszeni, sam zaś poszedł do mieszkania, zasiadł w otwartem oknie i czekał rozwoju wypadków.

Do bramy zaczęli wkrótce dobijać się lokatorzy, których gromadka przed domem wciąż rosła, p. Berek jednak ani myślał o poddaniu się, wierzył zaś, że brama wytrzyma atak przeciwnika.

Jednak nie wytrzymała. Runęła z hałasem, lokatorzy wkroczyli do zdobytej twierdzy, a po pewnym czasie p. Berek stanął przed sądem jako oskarżony o samowolę.

Sędzia pokoju skazał bohaterskiego komendanta na 50 złotych grzywny z zamianą na tydzień aresztu w razie niemożności zapłacenia.

Ćwik.

DWUNASTA
na zegarze drożyźnianym
Miasta muszą stworzyć
bezpośrednią dostawę żywności

Opanowanie sytuacji, wywołanej spadkiem złotego, zależy od utrzymania za wszelką cenę dotychczasowego poziomu cen, przynajmniej artykułów codziennego użytku, których produkcja nie jest oparta na surowcach zagranicznych.

Musimy tu stwierdzić, iż pomimo okresu przednówkowego — wzrost cen hurtowych i detalicznych nie jest u nas niepokojący, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę równoczesny spadek waluty.

Wskaźnik, obliczony według cen 24 najważniejszych towarów, wynosił dla obrotu hurtowego (r. 1914 = 100) w pierwszym tygodniu lutego 141,8, w ostatnim tygodniu lutego 147, w ostatnim tygodniu marca 147,8, w połowie kwietnia 159,5.

Wskaźnik cen detalicznych spadł nawet nieznacznie z 215,7 w styczniu na 215,3 w lutym i 214,6 w marcu b. r.

Niestety, ostatnie dni przynoszą poważny wzrost poziomu cen, zarówno w hurcie, jak i w detalu, co może zmniejszyć na rynku wewnętrznym siłę nabywczą złotego, dotąd, na szczęście niezależną od kursu wysokocennych walut.

Dawaliśmy niejednokrotnie na tem miejscu wyraz poglądowi, iż nie spodziewamy się naprawy sytuacji drożyźnianej drogą ustalenia cen wytycznych, niemniej zupełna nieczynność Rządu i samorządu w tej mierze może pozbawić nas tej niewątpliwej siły, jaką w okresie spadku waluty daje utrzymanie cen na dotychczasowym poziomie.

Obecnie jest więc czas najwyższy na zastosowanie tych gospodarczych środków zwalczenia drożyzny, jakie Komitet ekonomiczny Rady ministrów zapowiedział w postaci zapewnienia miastom i ośrodkom fabrycznym bezpośrednich dostaw środków żywności przez organizacje rolnicze i samorządowe z pominięciem pośrednictwa.

Obserwator.

Szkoła pilotów cywilnych w Ławicy
wyszkoliła już pierwszych uczniów

Cywilna szkoła pilotów w Ławicy pod Poznaniem istnieje od 1 kwietnia ub. r. i jest finansowana przez departament IV oraz przez L. O. P. P. Szkoła ma za sobą 12.600 lotów, odbytych w czasie 1.358 godz. 18 min. bez żadnego wypadku, rozporządza 15 płatowcami.

Na czele szkoły stoi por. pilot rez. Wawrzyniak. Zespół naukowy składa się z 4 wykładowców i 5 pilotów — instruktorów. W najbliższym czasie jest przewidziana rozbudowa pomieszczeń szkolnych.

W tych dniach szkołę ukończyło pierwszych 5 uczniów. Samodzielnie lata czterdziestu, pozostałych czternastu ukończy szkołę w ciągu najbliższych 2 miesięcy.

Drugi kurs pilotażu rozpocznie się w lipcu.

MIĘDZY PRZYJACIÓŁMI

— Moja żona poszła na spacer, a tu taka ulewa!

— To nic. Wejdzie pewnie do jakiego sklepu.

— Tego też się właśnie boję.

Rocznicę 150-lecia
niepodległości Stanów Zjednoczonych
święcić będzie wdzięczna dziatwa polska

Z racji stupięćdziesięciolecia niepodległości Stanów Zjednoczonych utworzony w Warszawie „Komitet obchodu w Polsce święta 4-go lipca" postanowił wysłać Ameryce pamiątkowy „Adres" od polskiego szkolnictwa i społeczeństwa.

Wszystkim szkołom rozesłano zawiadomienia i arkusze, na których podpisywać się będzie dziatwa. Zwrócone do komitetu arkusze ujęte będą w artystyczne oprawy i przesłane na dzień 4 lipca do Ameryki.

Będzie to wyraz wdzięczności za wielki czyn Ameryki, która oddała Polsce nieocenione usługi, ratując od nędzy i chorób nasze dzieci w czasie, kiedy cała Europa łamała się pod ciężarem potwornych skutków wojny.

KOBIETY W SZEREGACH
przysposobienia wojskowego
275 miejsc dla instruktorek hufców szkolnych

Wobec tego, że zgodnie z zezwoleniem ministerstwa oświaty, rozpoczęto w tym roku organizowanie żeńskich hufców szkolnych, komitet społeczny przysposobienia kobiet do obrony kraju przygotowuje wzmożoną akcję w zakresie wyszkolenia instruktorek.

Wyszkolenie to ma być przeprowadzone w obozach letnich przysposobienia wojskowego. Program kursu I i II stopnia wyszkolenia obejmuje oprócz teorji wychowanie fizyczne i sporty w szerokim zakresie, t. zw. służbę wewnętrzną, czemu pomagać będzie tryb i dyscyplina życia obozowego, znajomość broni, higjenę i ratownictwo, obronę przeciwgazową, łączność, terenoznawstwo, i obozownictwo z ćwiczeniami i grami polowemi.

Uczestniczkami obozów mają być głównie nauczycielki i studentki, które mogłyby prowadzić po odbyciu kursu hufce szkolne.

Główny obóz letni żeńskiego przysposobienia do obrony kraju rozlokuje się w Landwarowie w Grodzieńszczyźnie, na terytorjum majątku p. hr. Tyszkiewiczowej.

Ogółem przygotowuje się w obozach 275 miejsc dla przyszłych instruktorek hufców żeńskich.

Koszty utrzymania w Niemczech
wzrosły w kwietniu o 1 proc.

BERLIN. 30.4. Według statystyki urzędowej, koszty utrzymania w Niemczech wzrosły w kwietniu o 0,9 proc. w porównaniu z marcem.

Pożar dworca
towarowego w Bukareszcie

BUKARESZT, 30.4. Pożar zniszczył tu zupełnie dworzec towarowy.

Straty są olbrzymie.

Spisek niemiecko-sowiecki
budzi niepokój Londynu i Paryża
Zapowiedź interwencji dyplomatycznej

BERLIN, 30. 4. Socjalistyczny „Vorwaerts" donosi, że oczekiwać należy w Berlinie wspólnej interwencji Anglji i Francji w sprawie niemiecko-sowieckiego traktatu gwarancyjnego

Prywatna mennica braci Ostrowiaków

Spółka anonimowa z ograniczoną odpowiedzialnością karną przed sądem apelacyjnym

WARSZAWA 30/4.

Policja starostwa warszawskiego i łomżyńskiego zaalarmowana została wiadomością o kursowaniu większej ilości fałszywych banknotów 50 złotowych, któremi zasypywano oba powiaty. Przy dochodzeniu zwrócono uwagę na dziwne zjawisko, iż w pierwszym rzędzie terenem inflacji fałszywych 50 złotówek są

targi końskie

w różnych miejscowościach. Zwłaszcza zastraszające ilości podrabianych 50 złotówek pojawiły się

w Zambrowie i Czyżewie.

Tam też policja stworzyła główną bazę obserwacyjną.

Pewnego dnia na jarmarku w Czyżewie jeden z miejscowych handlarzy koni stwierdził, iż za klacz otrzymał dwa fałszywe banknoty po 50 zł. Poszkodowany zameldował o powyższem policji, stwierdzając, iż pieniądze otrzymał od dwóch eleganckich żydów, którym sprzedał konia.

Policja, kierując się otrzymanemi wskazówkami aresztowała w drodze do Łomży

owych podejrzanych kupców.

Byli to

Moszek i Lejba bracia Ostrowiakowie.

Znaleziono przy nich kilkanaście banknotów po 50 zł., które okazały się fałszywe.

Dalsze śledztwo i znalezienie w domu Ostrowiaków w Łomży znacznej ilości gotowych do wypuszczenia falsyfikatów, doprowadziło do aresztowania całego rodzeństwa Ostrowiaków, składającego się jeszcze z dwóch braci Raczki i Ejnocha.

Nić śledztwa doprowadziła do fabrykanta zręcznych falsyfikatów Abrama Lancberga, który jednak zbiegł.

W rezultacie przed sądem okręgowym stanęli bracia Ostrowiakowie pod zarzutem utworzenia bandy, w celu puszczania w obieg fałszywych banknotów.

Oczywiście żaden z nich nie przyznał się do winy, spędzając wszystko na

fatalny zbieg okoliczności

i krzywdzące pozory.

Sąd w motywach wyroku uznał działalność Ostrowiaków za

wyjątkowo niebezpieczną,

jako rozciągającą się na rozległą prowincję i krzywdzącą przeważnie nieświadomych włościan skazał więc Moszka i Lejbę po

6 lat ciężkiego więzienia,

Ejnocha na 4 lata takiegoż więzienia, Raczkę zaś uniewinnił z braku dowodów.

W dniu wczorajszym wyrok ten zatwierdzony został przez warszawski sąd apelacyjny.

artystka teatru Palais Royal.

ROMANOW NA JAWIE

WIELKI KSIĄŻĘ ROSYJSKI

w gościnie u królików malajskich

Poczęstowali go haremem

i obdarzyli orderami

Jeden z najmłodszych kuzynów zamordowanego cara Mikołaja II-go, wielki książę Teodor, obrał na stały pobyt stolicę wyspy Jawy, Batawję.

Przyjazd tak dostojnego gościa na odległą wyspę wywołał niebywały entuzjazm wśród tubylczej ludności.

Kolorowi książątka pospieszyli czemprędzej z odwiedzinami do Jego Cesarskiej Wysokości, przynosząc mu słowa pociechy i piękne podarunki.

Aby wielkiemu księciu nie uprzykrzył się pobyt na wyspie, obdarował go jeden z królików

wysokim orderem,

który daje prawo posiadania czterech żon naraz.

Z dobrodziejstwa tego nie skorzystał wielki książe Teodor, albowiem nie posiadał

dość pieniędzy na kupno i utrzymanie haremu.

Pewien magnat, współczując niedoli księcia, przysłał mu

12 kobiet do wyboru

i na ich mieszkanie przeznaczył obszerny dom na przedmieściu Batawji.

Wraz z wielkim księciem Teodorem bawi na wyspie Jawie kilkunastu jego towarzyszy.

Pędzą życie na różach.

Nieszczęścia rodziny Romanowów tak wzruszyły Jawajczyków, że prześcigają się w szczodrobliwości i pragną zapewnić „wygnanemu przez djabły" księciu wygodny i nietroskliwy żywot.

Nowa bohaterka ekranu filmowego

Jeden z okrętów płynących z Brazylji przywiózł do Europy niezwykłą małpę „Zipp", której aspiracje sięgają dalej poza menażerję i cyrk, gdyż nauczono ją szeregu grymasów dla filmu

Rin — Tin — Tin

Pies - bohater wojny światowej

Nowy Jork postanowił w ten sposób uczcić znanego z wojny światowej psa Rin-Tin-Tin, iż wykonano dla niego symboliczny klucz miasta, którego miniatura, zawieszona na szyi, uchroni Rin-Tin-Tina na zawsze od policjanta rakarza.

Samochód o dwu kierownicach

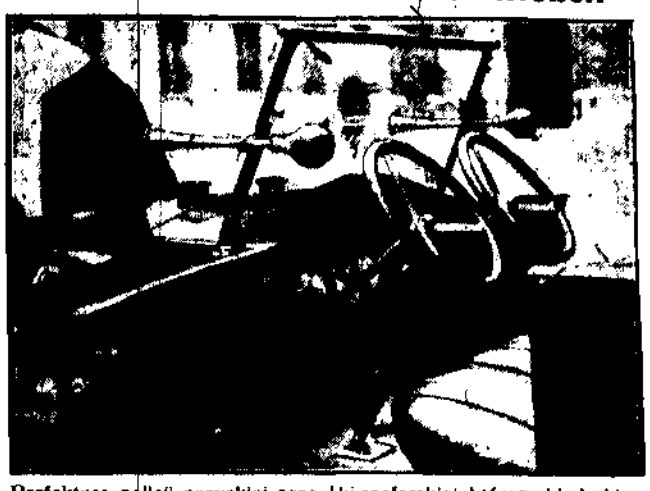

Prefektura policji paryskiej przeprowadziła w tych dniach próby z nowym typem samochodu szkolnego, zaopatrzonego w dwie kierownice.

Przy jednej siada wytrawny kierowca, przy drugiej zaś adept sztuki szoferskiej, którego błędy kierowca może prostować i poprawiać, nie przerywając jazdy.

Prefekt policji odbył sam przejażdżkę takim samochodem, siedząc przy jednej z kierownic.

Mistrz tennisowy Polski —

STAN. CZETWERTYŃSKI

przebywający stale na studjach w Paryżu, reprezentować będzie barwy polskie na zawodach o puhar Davis'a w Harrogate (poł. Anglja) w grach z Anglikami w dn. 8, 10 i 11 maja.

PROCES o primaaprilis

Niebezpiecznie żartować o miljonach

Pani Largille, bogobojna i dystyngowana paryska rentjerka, otrzymała w dniu 1 kwietnia list następującej treści:

Konstantynopol 27 marca 1926

Szanowna Pani!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Panią, iż skutkiem śmierci Alfreda Paszy, który jak Pani wiadomo, nosił nazwisko Largille i był jej wujem, stała się Szanowna Pani dziedziczką pozostałego po nim majątku, wartości 32 miljonów franków.

Testament pozostawiony przez czcigodnego Alfreda Paszę, powiernika Jego Cesarskiej Mości sułtana Murada V., znajduje się w mojem posiadaniu.

Podpisano: Mamamouchi Lascar bey, notarjusz.

Pani Largille wylała trochę łez nad śmiercią wuja, przywdziała żałobę i za radą przyjaciół wyjechała do Konstantynopola po odbiór miljonów.

Niestety, Lascara beya nie mogła odszukać, a nazwisko Alfreda Paszy znalazła... w tekście jednej z operetek.

Pani Largille wniosła skargę przeciw autorowi primaaprilisowej mistyfikacji.

Sprawcą jest jeden z zastępców, odpalona konkurent-rentjerki.

Zwyrodniała zbrodniarka

otruła dziesięć kobiet i dzieci

aby napawać się jękiem konających

WYROK ŚMIERCI WE FRANCJI

PARYŻ, 29.4. Sąd przysięgłych w Nimes skazał na śmierć 40-letnią kobietę Antoninę Secordi, która z pobudek sadystycznych w ciągu 5-ciu lat zamordowała dziesięć osób.

Zwyrodniała kobieta, odgrywając rolę sanitarjuszki, zwabiała do swego mieszkania kobiety i dzieci i dawała im truciznę, od której nieszczęśliwe ofiary umierały wkrótce w strasznych cierpieniach. Aby zagłuszyć jęki umierających, zbrodniarka grała na fortepianie huczne piosenki kabaretowe.

W królestwie mody

najmodniejsze kapelusze.

Stary galernik morduje dwu żandarmów

Zrzuca kajdany i ucieka, by ujrzeć ukochany Paryż

ROZCZAROWANY ODDAJE SIĘ W RĘCE POLICJI

Skazany w roku 1895 na przymusowe roboty w Nowej Kaledonji, niejaki Franciszek Dupreux, zamordowawszy dwu żandarmów, zbiegł z karnej kolonji.

Zarządzono pościg, lecz nadaremnie. Dupreux zniknął bez śladu i po wielu awanturniczych przygodach dostał się do Paryża.

Przed kilku dniami w urzędzie prokuratorskim stolicy nadsekwańskiej zgłosił się skruszony galernik i sam oddał się w ręce sprawiedliwości.

Na pytanie dlaczego uciekł z Nowej Kaledonji, odpowiedział ze łzami w oczach:

— Trawiła mnie nieopisana tęsknota za Paryżem, nie mogłem jej przezwyciężyć w sobie i za każdą cenę postanowiłem dostać się do najpiękniejszego miasta na świecie.

Po 30 latach więzienia widziałem znów Paryż i doznałem ogromnego rozczarowania.

Ludność stolicy jest obrzydliwa, goni za pieniędzmi, straciła dawną pogodę oblicza, mężczyźni są brutalni, a kobiety chciwe.

Zamknijcie mnie czemprędzej w więzieniu, bo będę mordował na ulicach.

Życzeniu galernika stało się za dość.

Pomnik twórcy Esperanta

Kwiaty rozkwitają pod sztucznem światłem

W Ameryce czynione są obecnie próby z kwiatami, które pod działaniem promieni silnego światła elektrycznego rozkwitają w ciągu 45 minut. Stopniowe rozwijanie się pąków kwietnych kontrolowane jest przez aparat filmowy.

Skazanie na śmierć

„babci policji tajnej carskiej"

RYGA, 30.4. Trybunał moskiewski skazał na śmierć niejaką Annę Sierebriakowową, znaną pod imieniskiem „babci policji tajnej carskiej".

Sierebriakowowa pracowała w tej policji przeszło ćwierć wieku i wydała w ręce władz carskich znaczną liczbę rewolucjonistów.

Najwyższy trybunał sowiecki z uwagi na podeszłe lata skazanej zamienił karę śmierci na 7-letnie ciężkie więzienie.

Nie wszyscy się radują

z francuskiego zwycięstwa w Syrji

PARYŻ, 30.4. Senator Victor Berard złożył w senacie demonstracyjny wniosek zmniejszenia budżetu wydatków na armję syryjską o 100 franków.

W przemówieniu motywującem wniosek Berard oświadczył, że sytuacja w Syrji staje się z każdym dniem poważniejsza. Można było zniknąć zdobycia Suedy, które kosztowało tyle krwi.

Katastrofa, która nie była katastrofą

W Stanach Zjednoczonych wydarzyła się osobliwa katastrofa automobilowa, która nie pociągnęła za sobą żadnych strat. Samochód wywrócił się podczas dachem, ale żadnym tam osobom nic się nie stało, auto też pozostało nieuszkodzone, nawet szyby się nigdy potłuczone.

Niech żyje 3 Maja!

Odezwa Samorządu do Obywateli miasta Białegostoku.

Uroczystość Konstytucji 3-go Maja święci cała Rzeczpospolita pod hasłem pracy, ofiarności i dobrego czynu.

W radosny dzień Święta Narodowego 3-go Maja, Białystok zamanifestuje swój czyn ofiarny przez zasilania Skarbca Polskiej Macierzy Szkolnej na cele oświatowe tej instytucji, która w myśl wielkiego ideału zapalenia światła wszędzie, gdzie leży jeszcze mrok, prowadzi swoją doniosłą akcję na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Samorząd miasta Białegostoku wzywa wszystkich obywateli do udekorowania w dniu 3-go Maja domów i balkonów flagami o barwach narodowych oraz okien napisami Polskiej Macierzy Szkolnej.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

W dniu 2 go maja pochód orkiestr wojskowych ulicami miasta.

W dniu 3-go maja o godz. 11-ej Msza polowa na Rynku Kościuszki, po Mszy defilada wojska i oddziałów przysposobienia wojskowego (Policji) i B. O. S. O.

W uroczystej Mszy Świętej Polowej wezmą udział przedstawicielstwa Władz Państwowych, Samorządowych i Wojskowych, oraz delegacje cechów, związków i zrzeszeń ze sztandarami.

SAMORZĄD MIASTA BIAŁEGOSTOKU.

Białystok,
dn. 1 maja 1926 r.

Ze sfer wojskowych otrzymujemy bliższe szczegóły obchodu uroczystości 3 Maja.

Dnia 2 maja

we wszystkich oddziałach wojskowych odbędą się pogadanki w godzinach popołudniowych.

O godz. 19 m. 30

capstrzyk trębaczy: 1 10 pułku Ułanów Lit. 2) 8 D. A. K'u i 3) 42 p.p. według marszruty następującej: 1) **10 pułk ułanów** pomaszeruje ze Zwierzyńca Ś-to Jańską, Warszawską, Sienkiewicza, R.-Kościuszki, Suraską, Mazowiecką i do koszar, 2) **8 D. A. K.**—Grunwaldzką, Krakowską, Lipową, R-k Kościuszki, Kilińskiego, Mickiewicza, Ś-to Jańską, Zwierzyniec i do koszar i 3) **42 p. p.**—Sienkiewicza, R-k Kościuszki, Kilińskiego, Pałacową, Warszawską, Sienkiewicza i do koszar.

Dnia 3-go Maja

10 pułk ul. wyznaczy trębaczy, którzy odegrają z wieży ratuszowej hejnał o godz. 6 i o godz. 9 rano. O godz. 11 r. **Msza polowa** na którą wcześniej przybędą oddziały 10 p. uł., 8 D. A. K'u, 42 p.p. i szwadron płonierów.

Po mszy **defilada** w prawo, którą przyjmie d-ca 1 Dyw. kawalerji gen. Rómmel. W defiladzie prócz wojska wezmą udział organizacje przysposobienia wojskowego i B. O. S. O. Dowódcą defilady będzie p. pułkownik Ostrowski. Porządku ruchu dopilnuje oficer placu, por. Wóycikiewicz, zaś ogólnego porządku pluton żandarmerji z d-cą na czele.

W godz. 17—19 odbędzie się **koncert orkiestr**: 42 p. p. na R-ku Kościuszki i 8 D.A.K'u w ogrodzie miejskim. Orkiestra 10 p. uł. grać będzie **na zawodach konnych** i Dyw. Kawalerji.

Dla reszty żołnierze otrzymali 500 biletów bezpłatnych do kina „Apollo", 500 do „Modernu" i 300 do „Polonji".

Nasza dzielna policja, organizuje dziś obchód w Świetlicy Policyjnej. P. Kom. Wojew. Chluski, wygłosi **odczyt o Konstytucji 3-go Maja**, poczem nastąpi program koncertowy.

Próba zamieszek w więzieniu.

Dn. 30 kwietnia rb. w wigilję 1 maja o g. 7 wiecz. zebrał się pod więzieniem tłum złożony z wyrostków i mętów społecznych. Jednocześnie więźniowie wznosili okrzyki niech żyje 1 maja; Zwolnić więźniów i t. p. Na miejsce przybył p. prokurator Zubelewicz i kom. pol. pow. Sobociński.

Oddział policji konnej rozproszył demonstrantów z przed więzienia. Wewnątrz dozorcy i policja asunęła barykady z kilku cel. Więźniowie niebawem uspokoili się. Dzień 1 maja upłynął w więzieniu spokojnie.

Bilety na koncert słynnego chóru „Harfa" w dn. 3 Maja są do nabycia dziś i jutro w kasie kinu „Palace" od rana do wieczora. Koncert wzbudził wielkie zainteresowanie.

---

1 Maja w Białymstoku.

Przed dniem 1 maja władze bezpieczeństwa poczyniły odpowiednie przygotowania, aby elementy wywrotowe nie zamąciły spokoju publicznego. Stało się też tak, iż dzień ten upłynął w największym spokoju i porządku.

Zgodnie z zapowiedzią odbył się na R-ku Kościuszki wiec P. P. S. Pragnął na zakończenie zabrać głos komunizujący pos. Taraszkiewicz, lecz organizatorzy wiecu nie udzielili mu głosu. Po wiecu sformowany pochód przeszedł ul. Kilińskiego, Pałacową, Warszawską do siedziby P. P. S. przy ul. Sienkiewicza 36, gdzie został rozwiązany. W tym momencie poseł Taraszkiewicz wdrapał się na bary swoich towarzyszy. Nie dano mu jednakże przyjść do słowa i poturbowany musiał uciekać dorożką. Policja w ciągu kilku minut rozproszyła tłum gapiów.

Reszta dnia upłynęła bez żadnych wydarzeń.

Władzom bezpieczeństwa należy się uznanie, gdyż w roku bieżącym, jak nigdy, komuniści siedzieli, jak mysz pod miotłą. Nie śmieli rozrzucić ani jednej odezwy czy broszury, nie wywiesili ani jednego sztandaru. W pochodzie nie przeszwarcowali ani jednego transparentu z hasłami wywrotowemi.

Z prowincji nadeszły wczoraj również wiadomości najpomyślniejsze.

Ośmieszyli się monarchiści, którzy chcieli wyjść ze swym transparentem, lecz słusznie dali sobie niestosowność tego wytłómaczyć.

Dancingi--podwieczorki.

Dziś w niedzielę, jednego dnia organizują: 1) Towarzystwo przyjaciół gimn. im. Króla Zygmunta Augusta **podwieczorek—dancing** zaś 2) Związek Oficerów Rezerwy—**dancing** w sali Klubu Nowoczesnego (Ritz).

Nowa placówka sportowa.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie ma stanąć strzelnica dostosowana do wszelkich wymagań sportu strzeleckiego. Koncesję na strzelnicę otrzymuje b. oficer rezerwy wojsk polskich K. Lenczewski. Strzelnica stanie w Zwierzyńcu.

W ten sposób miasto wzbogaci się o placówkę sportową, brak której dawał się dotkliwie odczuwać. Strzelnica, jak się dowiadujemy, ma organizować za przykładem miast stołecznych konkursy i zawody strzeleckie dla pań i panów. Strzelnica, jestaśmy przekonani, cieszyć się będzie powodzeniem.

Na premjerze

podczas produkcji artystów unosił się zapach perfum „ISTE", wyróżniający się swą subtelnością

209 J. & S. Stempniewicz

Warszawa Poznań Radom

Gustaw Molendo i Syn.

Chlubnie znana w kraju i zagranicą fabryka wyrobów sukiennych i kamgarowych Gustaw Malendo i Syn w Bielsku (w Białymstoku, Sienkiewicza 16) ostatnim transportem swych materjałów letnich przekonała najbardziej uporczywych zwolenników zagranicznych towarów że polskie wytwórnie tekstylne nietylko dorównywują zagranicznym pierwszorzędnym wyrobom, lecz nawet pod wieloma względami absolutnie prześcigają je. Nic też dziwnego, że materjały nadeszłe do oddziału białostockiego zostały w ciągu kilku dni wyprzedane.

Ogłoszenie.

449

Zarząd Chrześcijańskiego Stow. Spółdz. „ZJEDNOCZENIE" w Białymstoku uprzejmie zaprasza P.P. członków na

Nadzwyczajne Walne Zebranie,

mające się odbyć dnia 9 maja 1926 r. o godz. 1-szej po południu w sali T-wa Gimnastycznego „Sokół" przy ul. Kilińskiego № 6 z porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawa połączenia Spółdzielni Urzędniczej w Białymstoku.
3. Zmiana § 31 statutu.

O godzinie 2 ej po południu

Zebranie członków połączonych spółdzielni.

1. Uzupełniające wybory 3 członków do Rady Nadzorczej.

Pracownia sukien, kostjumów i palt Jadwigi Żakiewiczowej

(dawniej Jadwigi Juljl Kulikowskiej) przy **ul. Lipowej Nr. 34**

wykonuje roboty sumiennie, akuratnie w/g najnowszych mód. 469

PO CENACH UMIARKOWANYCH.

LABORATORJUM Analityczno-bakterjologiczne

Dr. med. Cz. Karwowskiego

zostało przeniesione z miesc. się przy ul. Warszawskiej 18.

Analizy moczu, kału i krwi (odczyn Wassermanna) i t. p. 9)

OTWARTE 9—1 i 3—7

ULUBIENIEC LUDZKOŚCI

CHARLIE CHAPLIN

w swej najnowszej triumfalnej kreacji 10-cio aktowym wesołym dramacie p. t.

„GORĄCZKA ZŁOTA"

ujrzy Białystok po NowymJorku, Londynie i Paryżu równocześnie z Berlinem i Wiedniem

w najbliższych dniach na ekranie kina „APOLLO"

UWAGA: Nikt nie powinien ominąć okazji obejrzenia Charlie Chaplina w „Gorączce złota", który to film rozczulił do łez słynnych psychiatrów polskich d-ra Zygmunta Bychowskiego i d-ra E. Flatau.

Czy odgadniecie?

nie loterja **nie podział**

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-I-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie komgarny na ubrania i kostjumy damskie, bieliznę damską i pościelową, gotowe ubrania i płaszcze męskie i damskie, kołdry watowe, zegarki złote, damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe przedmioty, możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie.

Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania. Litery należy ułożyć w szereg **które oznaczą trzy miasta polskie**. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczki pocztowe 30 gr. na co otrzyma W/P. szczegółowy prospekt i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

Przedsiębiorstwo Handlowe „RECORD" Adres: Skrzynka pocztowa № 178.

452

Ceny od **30** gr.
o godz. 12[15], 2, 4
w kinie „APOLLO"

HOTENTOT

Sensacyjno-sportowy-ekscentryczny film

Ze słynnym dżokejem zwycięzcą w Ameryce **DOUGLAS MAC LEAN**

SENSACJA SPORT HUMOR

Bad program **PATENTOWANY TELEFON** Wesoła komedja

Ogłoszenia drobne

Prania lub sprzątanie za 4 zł. dziennie podejmuje się Bogucka — Warszawska 23 dozorca

Ziemia na sprzedaż przy ul. Czystej. Dowiedzieć się ul. Knyszyńska 7. L. Kajch. 467

Zgubiono kartę zwolnienia, wyd. w Białymstoku przez Kom. Wojskową, na imię Antoniego Dąbrowskiego (rocz. 1891) zam. we wsi Dąbrowa-Kaski pow. W.-Mazowiecki gm. Szepietowo. 458

APOLLO Początek: 6, 7[30], 9 i 10[30] W Dziś po raz ostatni **Ceny miejsc począwszy od 75 gr.**

Kobieta, która się sprzedaje za pieniądze, nie jest warta miana KOBIETY — lecz mężczyzna który się sprzedaje za pieniądze, nie jest wart miana CZŁOWIEKA

TEN, KTÓRY SIĘ ZAPRZEDAŁ

Jaskrawe odbicie nędzy moralnej i zgnilizny obyczajowej w najwyższych sferach powojennych Niemiec.

Wybitnie sensacyjny dramat erotyczny pg. powieści MAX GLASSA drukowanej w „Berliner Morgenpost" Akcja trzymająca widza w ustawicznie potęgującym się napięciu.

W rolach głównych najlepsi artyści niemieckiego ekranu

HANS MIERENDORF VIVIAN GIBSON BRUNO KÄSTNER ER. KAJZER TITZ

Nowo-otwarte biuro
„SEKRETARZ"
wł. I. Zabin. J. Szapiro i O. Lew
ul. Sienkiewicza № 4

zakłada, prowadzi i sprawdza buchalterję, prowadzi korespondencję w obcych językach, sporządza tłumaczenia, pisze podania, rekursy, memorjały, przyjmuje przepisywania na maszynach, wypełnia formularze i blankiety

447

Szybka Zamówienia. Fachowo. Tanio.

SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny wypróbowany środek usuwający **bezpowrotnie**

POT I NIEMIŁĄ WOŃ z RĄK, NÓG I PACH

Labor. Chem. Farm.

Ap. KOWALSKI. Warszawa, Miodowa 5. 457

Ratujcie włosy! „Szyllerin" (zioła) Doskonały środek Usuwa łupież, siwiznę, wypadanie Daje cudowny poreast. Tysiące rzeczywistych odezw, podziękowań Dowody przy kupnie Pakiet 2 złote Wysyłamy po otrzymaniu gotówki. Przesyłka 50 groszy (można znaczkami pocztowemi) Laboratorjum „Świt" Warszawa, Hoża 1-a, lub „Świt" Piękna 25 m 12 320

Czytajcie „Dziennik Białostocki".

„MODERN" Dziś po raz ostatni

EKRAN — ŚPIEW — MUZYKA 2 serje 16 aktów razem

Królowa ekranu zjawiskowa piękność

WIERA CHOŁODNAJA wraz ze swymi partnerami

RUNICZEM i MAKSIMOWYM

w ostatniej, przedśmiertnej kreacji

WIECZÓR CYGAŃSKICH ROMANSÓW — JA KOCHAM CIĘ

dramat życiowy w 8 aktach — dramat życiowy w 8 aktach

Specjalna ilustracja śpiewna wykonana przez znanych artystów Warszawskich.

Między innemi, słynna pieśń Aleksandra Wertyńskiego „Błękitny Negr" poświęcona Wierze Cholodnej

Kasa: 5.30. Początek: 6.30, 8.30 i 10.30 **ceny miejsc od 75 gr.**

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 6

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: **Antoni Lubkiewicz.**

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 59-a.